

To jakaś nieszczęśliwa ustawa

„To jakaś nieszczęśliwa ustawa” — powiedział niedawno jeden z posłów o poselskim projekcie nowelizacji (tym głównym, były bowiem dwa) ustawy o trybunale stanu. Projekt ten, wniesiony jeszcze w październiku ub.r., nie mógł się do środy przebić przez sejmowe gremia. Jego pierwsze czytanie w połowie lutego w komisjach sejmowych zostało odroczone na skutek braku quorum. Nie odbyło się również w połowie marca, jako że wówczas członkowie komisji uznali, iż pierwsze czytanie nowelizacji „tak istotnej ustawy” powinno odbyć się na posiedzeniu plenarnym Izby. 5 kwietnia odnośny punkt spadł z porządku dziennego posiedzenia Sejmu na skutek późnej pory. W środę pierwsze czytanie projektu wreszcie odbyło się, czwarte podejście pos. Andrzej Kerna (OKP) reprezentującego autorów projektu okazało się skuteczne. Nim jednak przedstawił on zakres pro-

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1.
Nr 77 (11 978)
Cena 400 zł

CZWARTEK, 19 KWIETNIA 1990 r.
Imieniny: Adolfa, Bogdana, Jerzego, Leona, Leontyny, Metodego, Pafucego, Tymona, Włodzimierza

- ◀ Ponad 16 tys. bezrobotnych
- ◀ 366 ofert
- ◀ A może usługi?

W województwie białostockim zarejestrowano 9516 bezrobotnych. Wydział Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego oferuje im

Na bruk?

Bezrobocie stało się faktem. Liczba osób pozostających bez pracy zwiększa się systematycznie. Odwrotnie zaś — maleje ilość ofert. Sytuacja i tendencje jakie obserwowaliśmy w regionie, były dość typowe.

160 (!) miejsc pracy z czego 154 na stanowiskach robotniczych. Wśród tzw. umysłowych 3 osoby znajdują zajęcie w Białymstoku, 1 — w Mońkach i 2 — w Siemiatyczach. Dotyczy to jednak wysokow-kwalifikowanych fachowców księgowych, inżynierów.

Faktem jest jednakże, że przerażająco niska liczba ofert wynika stąd, iż pracodawcy w większości poszukują pracowników na własną rękę, głównie poprzez ogłoszenia prasowe. Sprzyja temu

prepis z 1 stycznia br. zwalniający ich ze składania propozycji do Wydziałów Zatrudnienia. Innymi słowy ci, którzy naprawdę chcą pracować, muszą radzić sobie sami. Tym bardziej, że tzw. prace interwencyjne udało się jak dotąd zorganizować tylko dla 357 osób. Głównie w gospodarce komunalnej.

Równie dramatycznie przedstawia się sytuacja w województwie łomżyńskim. 17 kwietnia w Wydziale Zatrudnienia UW zarejestrowano 4504 osoby pozostające bez zajęcia. Wśród nich jest 1797 kobiet. Tymczasem na reflektantów czeka

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w Magazynie

Droży Czytelnicy!
Wciąż żyjemy, piszemy, drukujemy i jutro w Magazynie „TYDZIEŃ” proponujemy Wam arcyciekawe artykuły:
* reportaż o tragedii dalekiej i nieodgadnionej — „A on się nie odzywał”
* materiał wybuchowy — „Przesiedleńcy”
* dalszy ciąg pocztu duchów regionalnych — „Młoda dziewczyna ze wsi Siochy”
* również kolejny odcinek przygód szplega Bena, tym razem w akcji „Matylda”
— i mnóstwo innych wspaniałych materiałów (nie sposób wszystkich wymienić) z rozmaitego życia wyższych i niższych sfer.
Życzymy przyjemnego spędzenia czasu koniecznie z „TYGODNIEM”

Litwa-USA-ZSRR

Baker ostrzega

Sekretarz stanu USA James Baker ostrzegł w środę ZSRR, że naraża na szwank swe stosunki handlowe z USA, na skutek akcji podejmowanych na Litwie, nawet jeśli Moskwa nie ucieka się do użycia siły.

Występując przed komisją Izby Reprezentantów Kongresu USA Baker wezwał również Moskwę do dialogu z Litwą. Wskazał, że Litwini chcą takiego dialogu. „Oto rozwiązanie: dialog a nie bojkot gospodarczy czy groźby zastosowania pełnomocnictw prezydenckich” — stwierdził szef dyplomacji USA. (PAP)

Premier Litwy Kazimiera Prunskiene oświadczyła, że jej rząd uzyskał nie potwierdzone na razie informacje, iż przerwane mają być dostawy ropy naftowej do głównej rafinerii republiki w Mozejkach. Poinformowała na konferencji prasowej w Wilnie, że dyrektor rafinerii otrzymał w tej sprawie telefon z Moskwy, ale nie uzyskał oficjalnego potwierdzenia tej informacji.

Dziś, tel. 226-23 i 232-41 wew. 220

Wokół bezrobocia

Jak już zapowiadaliśmy, DZIS, w godz. 11—13 w redakcji „GW” w Białymstoku przy ul. Wesołowskiego 1 (pokój 35, I piętro) gościć będą specjaliści z Wojewódzkiego Biura Pracy.

REGINA GROCHOCKA I JADWIGA JACKOWSKA

Wszelkie uwagi i wątpliwości dotyczące problematyki bezrobocia można zgłaszać do nich pod numerami telefonów: 226-23 i 232-41 wewn. 220

lub osobiście

Czekamy również na informacje od służb pracowniczych o wolnych miejscach pracy w zakładach i przedsiębiorstwach w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. (des)

Wiosna nie wszystkich wywiodła w pole

Rolnicy nie mają zbyt wielu chwil wytchnienia. Po siewach zbóż jarych przyszedł czas na sadzenie ziemniaków.

Na razie w Białostockiem na 10—15 proc. całego przewidywanego do upraw areału. Wielu plantatorów, w tym z okolic Moniek i Jaświł, powstrzymało się z tymi pracami ze względu na przymrozki w ubiegłym tygodniu. Mają oni jeszcze sporo czasu, bowiem optymalny termin agrotechniczny upływa w pierwszej dekadzie maja. Nadal trwają siewy gryki. Natomiast susza dała się we znaki zbożom jarym; wschody tych roślin są rzadkie. Być może ostatnie opady poprawią niekorzystną sytuację.

Niedawne przymrozki nie poczyniły większych szkód w sadach. Dopiero w począt-

kowej fazie kwitnienia są czereśnie i grusze, zaś jabłonie posiadają jeszcze pąki.
Ciąg dalszy na str. 2

Rewizja nadzwyczajna

Minister Sprawiedliwości w rewizji nadzwyczajnej od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach wnoszonej do Sądu Najwyższego pisał m.in.: „zaskarżam powyższy wyrok na korzyść oskarżonego Janusza Kazimierza Szepietowskiego (...)

Zarzucam mogącą mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia obrzę przepisów postę-

„Dwusetki” z kserografu...

Nieraz okazywana nieuczciwość do nowych banknotów o nominale 200 tys. zł znalazła potwierdzenie w woj. białostockim. W sklepie monopolowym w miejscowości Kornica ujawniono próbę płacenia za towar fałszywymi „dwusetkami”. Okazało się, że odbito je na kserografie, kolory zaś podrobiono ręcznie. Przestrzega się przed banknotami o numerach — 8500386.

FSO 125 p z bonifikatą

Dyrekcja Fabryki Samochodów Osobowych podjęła decyzję o przedłużeniu sprzedaży samochodów FSO 125 p z 5-procentową bonifikatą do końca kwietnia br.

powania na skutek uznania oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu mimo braku przesłanek ku temu (...)

Wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.”

Janusz Szepietowski siedział dwa lata. Sąd Wojewódzki

Ciąg dalszy na str. 2



Długie kolejki samochodów przed stacjami benzynowymi w Wilnie

Kulisy Solidarności we wspomnieniach Seweryna Jaworskiego (3)

— Legalizacja „Solidarności” po zakończeniu obrad „okrągłego stołu” doprowadziła szybko do powstania poważnych rozdźwięków w gronie jej czołowych działaczy. W efekcie narodziła się „Solidarność 80”, której jest Pan wiceprzewodniczącym.

— Jak do tego doszło? Otóż po podpisaniu umów na wiosnę ubiegłego roku, osoby, dla których związek był zawsze środkiem, a nie celem, uzyskały możliwość legalnego działania politycznego. Od tej też pory sprawa „Solidarności” jako związku zawodowego zeszła na dalszy plan. Sam Wałęsa wielokrotnie mówił, iż w trakcie strukturalnej przebudowy, związek nie może być zbyt silny; wspominał o „zwinięciu sztandarów”.

W rozumieniu ludzi, którzy zawarli kompromis z komunistyczną władzą, „Solidarność” nie miała już bronić interesów ludzi

pracy, lecz jedynie pomagać w przemianach ustrojowych. Na czym zaś miały one polegać? Na kapitalizacji majątku narodowego, przeprowadzonej w interesie dwóch grup: „lewicy laickiej”, która jest dziś eksponentem interesów kapitału międzynarodowego oraz szczytów nomenklatury partyjnej, która na czas zdążyła się uwłaszczyć.

— Proszę Pana, dziś nomenklatura jest dyżurnym chłopcem do bicia, tak jak dawniej masoni i cykliści!

— To Pani opinia. Wracając do tematu chcemy gospodarki rynkowej, ale uważamy, że XIX-wieczna brutalna kapitalizacja uczyniła Polskę na długie lata krajem niewolników, na co my, „Solidarność 80” stanowczo nie możemy się godzić.

Ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJEM ZE ŚWIATA

* HELSINKI — Jaser Arafat wrócił się do prezydenta Finlandii Mauno Koivisto o mediację w sprawie ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie. Wysłannik Arafata przekazał w tej sprawie list, w którym wyraża zaniepokojenie w związku z emigracją Żydów raddzieckich — via Finlandia — do Izraela.

* MOSKWA — Chory psychicznie obywatel radziecki zmusił załogę samolotu Aeroflotu, który wystartował z lotniska Szeremietiewo i zmierzzał do Leningradu, by zmienić trasę i wylądował w Wilnie. Porywacz zagroził wysadzeniem samolotu. Po wylądowaniu w Wilnie porywacza aresztowano.

* WILNO — Wicepremier Litwy Romualdas Ozolas oświadczył w wywiadzie dla telewizji litewskiej, że Estonia zamierza mianować swojego ambasadora na Litwie.

* WARSZAWA — W końcu kwietnia przyjedzie do Polski z oficjalną wizytą brytyjski minister Spraw Zagranicznych Douglas Hurd.

* BERLIN — Nowy minister Spraw Zagranicznych NRD Markus Meckel oświadczył, że w pierwszej podróży zagraniczną uda się naprawdopodobnie do Warszawy (w najbliższy poniedziałek).

* BEJRUT — W czasie walk między rywalizującymi frakcjami chrześcijańskimi w Bejrucie ostrzelany został autobus wiozący na zajęcia uczniów szkoły podstawowej. 15 dzieci splonęło żywcem.

(opr. ska)

„Olivia” gotowa na Zjazd „Solidarności”

Gdańsk żyje ostatnimi przygotowaniem do II Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, który rozpocznie się 19 bm. w hali „Olivia”. Miasto oklepane jest plakatami, których głównym elementem jest biało-czerwony parasol rozpostarty nad Polską przez „Solidarność”. Te pamiątkowe plakaty otrzymają także wszyscy delegaci.

Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem

W KANALE AUGUSTOWSKIM

...utonął wczoraj 56-letni Aleksander A. Tragedia wydarzyła się w miejscowości Białobrzegi. Okoliczności wypadku bada milicja.

TRAGEDIA

...odnotowano również w miejscowości Żywki (gmina Kruklanki). W jednym ze znajdujących się tam baraków samobójstwo popełnił 48-letni Zdzisław G. Okoliczności także tej tragedii bada milicja.

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Na dziś w naszym regionie białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, lokalnie przelotne deszcze oraz burze. Temperatura maksymalna od +16 do +18 st. C, minimalna — od +4 do +6 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, z kierunków wschodnich.

Pochmurnie, ciepło i deszczowo będzie również jutro. Jakies istotniejsze zmiany aury z dniem synoptyków nie powinny w najbliższych dniach nastąpić. (II)

Na bruk?

ciąg dalszy ze str. 1.

Jedynie 155 miejsc pracy. W tym na stanowiskach robotniczych: 106 dla mężczyzn i 35 dla płci pięknej. Z pozostałych ofert panie liczyć mogą tylko na 7. Wobec potrzeb to oczywiście kropla w morzu, ale biorąc pod uwagę fakt, że jeszcze niedawno Urząd dysponował jedynie 13 propozycjami, to i tak postęp. Rantunkiem są, jak wszędzie, prace interwencyjne. Udało się zorganizować je dla 86 osób.

Najmniej osób poszukuje pracy w województwie suwalskim — 2221, w tym 895 kobiet. 333 bezrobotnych nie pracowało nigdy. Na wszystkich czeka 51 ofert. Pracę znajdzie od zaraz 20 szwaczek, 14 sprzedawców, 8

20 bm. w Białymstoku

Dyżuruje poseł Janusz Szymański

W piątek, 20 bm. w godz. 12-14 w białostockim Urzędzie Wojewódzkim (Biuro Poselskie, pokój 242) dyżurować będzie pos. Janusz Szymański.

Mieszkańcy Białegostoku i okolic będą mogli porozmawiać m.in. o aktualnych problemach politycznych, gospodarczych i społecznych oraz zbliżających się wyborach samorządów lokalnych. (jc)

stolarzy, 4 robotników transportowych, 1 elektryk, 2 pracowników gastronomii oraz 2 tynkarzy. Pozostali? Dotąd roboty interwencyjne zaproponowano 13 osobom, trwają pertraktacje dotyczące dodatkowych 4 miejsc. Z tym, że dotychczas 5 ofert pozostaje bez odpowiedzi. Ludzie nie garną się do nich, albowiem przede wszystkim zatrudnienie gwarantowane jest nie dłużej jak na miesiąc, dwa, a poza tym w większości tłumaczą się niezgodnością zajęć z kwalifikacjami. Stąd też od 1 stycznia wypłacono 1266 zasiłków.

Trudno również powiedzieć, że pracodawcy poszukują pracowników na własną rękę. Ilość ogłoszeń oferujących jakiejkolwiek zajęcie, pochodzących z woj. suwalskiego znacznie zmalała.

Jak widać — nie jest wesoło. Na 16.241 bezrobotnych szanse na pracę ma 366, a 456 zatrudnionych jest w ramach prac interwencyjnych. Co dalej? Wobec drastycznego oprocentowania kredytów coraz więcej inwestorów będzie wycofywać się z rynku, ludzie pójdą na bruk bez szans na zatrudnienie. Chyba, że... Przecież otworem stoi cała sfera usług. Nie mamy szewców, szklarzy, hydrauliczków, malarzy etc., nie ma gdzie zacerować spoin. Okazuje się, że wbrew pozorom praca czeka. Trzeba tylko chcieć się przekwalifikować. Można? Na pewno.

T. KALINOWSKI

Środa na Wiejskiej

ciąg dalszy ze str. 1.

ponowanej nowelizacji — pos. Tadeusz Bien (SD) wycofał drugi ze wspomnianych projektów.

Co najciekawsze — sprawa jest w gruncie rzeczy dość prosta. Chodzi o ustalenie trybu odpowiedzialności konstytucyjnej prezydenta (zakłada się, że prawo postawienia go przed trybunałem stanu na przysługujące wyłącznie zgromadzeniu narodowemu i o rozszerzenie tej odpowiedzialności m.in. na ministrów stanu i członków Komitetu Obrony Kraju).

Sprawa trybunału stanu stała się w środę pierwszą, Izba wprowadziła bowiem duże zmiany do porządku dziennego obrad, które w efekcie trwały stosunkowo krótko, jak na obecne zwyczaje sejmowe.

A więc: ażeby dać posłom możliwość lepszego zapoznania się z projektem nowelizacji prawa lokalnego — przesunięto pierwsze czytanie na inny termin. Na wniosek przewodniczącego Klubu Poselskiego PSL „O” Józefa Zycha odroczone też drugie czytanie projektu ustawy o utworzeniu agencji rynku rolnego.

W związku z pracami Komisji Sprawiedliwości nad sprawozdaniem rządowej ko-

misji, która ustalała stan prawny majątku partii politycznych — postanowiono na następnym posiedzeniu wysłuchać sprawozdania Komisji Sprawiedliwości na ten temat, a zarazem przeprowadzić pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy w sprawie przejęcia na rzecz Skarbu Państwa majątku, który pozostał w dyspozycji b. PZPR.

Były i pewne uzupełnienia porządku dziennego. Jedno z nich wiązało się z regulaminem sejmowym.

Wysłuchano też odpowiedzi na interpelacje.

Pos. JÓZEFA HENNIŁOWA poinformowała Izbę, że OKP przystąpił w środę oświadczenie stwierdzające, że od kilkunastu dni jesteśmy świadkami wywierania coraz ostrzejszego nacisku na Litwę w celu zmuszenia jej do odwołania deklaracji niepodległości. Członkowie OKP zwracają się do rządu RP o wystąpienie z propozycją misji dobrych usług w negocjacjach między Litwą a kierownictwem Związku Radzieckiego.

W przyszłym tygodniu odbędzie się 3-dniowe posiedzenie Sejmu. (PAP)

Wiosna nie wszystkich...

ciąg dalszy ze str. 1.

W Łomżyńskim ziemniaki zasadzone na ok. 10 tys. ha. To dopiero początki, tutejsi gospodarze również przyhamowali tempo prac, gdyż obawiali się chłodnej aury. Część zbóż jarych ucierpiała na skutek silnych przymrozków. Jednak fachowcy oceniają, że nie zajdzie potrzeba ich przerobienia.

Plantatorzy z tego województwa dostarczają cukrowni w Łapach spore ilości surowca. W tym sezonie zobowiązali się, w ramach umów kontraktacyjnych, do uprawy buraków na ponad 7 tys. ha. Dotychczas obsłali jedną trzecią tej powierzchni.

*

Na Suwalszczyźnie zboża jare wzeszły jedynie tam, gdzie wcześniej je wysiano. Dobrze przetrzymały zimy. Tutaj również niewielu rolników zaczęło sadzenie ziemniaków i siewy buraków. Większość pozostałych weźmie się za to w tym tygodniu.

Koncert

na Fundusz S.O.S.

Dziś, 19 bm. o godz. 18 w Domu Kultury w Bielsku Podlaskim odbędzie się prezentacja dzieł artystycznych i młodzieżowych zespołów artystycznych. Pieniądze uzyskane z koncertu przeznaczone będą na rzecz ludzi najuboższych (Fundusz S.O.S.). (cis)

Muzeum

Historyczne

zaprasza...

W najbliższy piątek, 20 kwietnia br. Muzeum Historyczne (Oddział Muzeum Okręgowego) i Oddział Wojewódzki Związku Sybiraków w Białymstoku zapraszają na spotkanie Sybiraków w muzeum przy ul. Warszawskiej 37.

W programie: prelekcja poświęcona 50. rocznicy deportacji ludności z woj. białostockiego 13 kwietnia 1940 roku, koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru pieśni dawniej i zwiedzanie wystawy „Sybiracy”. Początek imprezy o godz. 17. (jc)

Rewizja nadzwyczajna

ciąg dalszy ze str. 1

w Suwałkach na sesji wyjazdowej w Giżycku 21 stycznia 1982 r. skazał go na trzy lata pozbawienia wolności.

Szło o ulotkę, która pojawiła się 14 grudnia 1981 r. na tablicy ogłoszeń w biurze naczelnej PGF w Wydminach. Oskarżając J. Szepietowskiego o wywieszenie ulotki nawołującej do strajku, zarzucono mu kontynuowanie działalności związkowej po 13 grudnia. Nie mając dowodów i gwałcąc za-

sady postępowania sądowego, wydano wyrok skazujący.

Janusz Szepietowski siedział dwa lata. Po opuszczeniu więzienia do PGR nie wrócił, próbował utrzymać rodzinę z pracy, na której znał się najlepiej — ze stolarstwa. Było ciężko: W wyjeździe za granicę nikt mu przeszkód nie czynił. Wprost przeciwnie. W Kanadzie okazało się, że jest dobrym fachowcem i potrafi sobie radzić. Janusz Szepietowski siedział dwa lata. Czy wróci do kraju? (pim)

„Olivia” gotowa na Zjazd „Solidarności”

ciąg dalszy ze str. 1.

Zjazd relacjonować będzie blisko 400 dziennikarzy, społeczeństwo będzie systematycznie informowane o przebiegu obrad przez PAP, dzienniki, radio i telewizję. Ta ostatnia przeprowadzi bezpośrednie transmisje z rozpoczęcia obrad i zakończenia zjazdu. Przygotowuje również codzienne 15-minutowe wieczorne bloki informacyjne.

Wtorkowy „Le Monde” zamieścił obszerny wywiad z Lechem Wałęsą. Odpowiadając na pytanie dotyczące jego oczekiwań związanych ze Zjazdem „Solidarności”, przewodniczący związku wskazuje na potrzebę zapewnienia pełnej demokracji we wszystkich jej strukturach. „Solidarność” musi stać się przede wszystkim związkiem zawodowym, zdecydowanie broniącym ludzi pracy i zmuszającym rząd do prowadzenia słusznej polityki.

Solidarność '80

ciąg dalszy ze str. 1

— Jakie więc koncepcje ekonomiczne oferujecie swym obecnym i potencjalnym członkom?

— Jesteśmy za wprowadzeniem akcjonariatu pracowniczego. W połączeniu z silnym związkiem zawodowym uczyniłoby to pracownika autentycznym właścicielem i wspólniczką zakładu pracy. Nie znaczy to, że nie widzimy potrzeby wprowadzenia do Polski kapitału zagranicznego, jednakże można go dopuścić tylko w takim zakresie, aby nie kontrolował większości majątku narodowego.

— A w sprawach wewnętrznych związkowych? — Jesteśmy za demokracją i autentycznym pluralizmem. Generalna linia „Solidarności” nie może kształtować się w wyniku kuluarowych manipulacji i gabinetowych nacisków. Obecna dyskusja — a raczej całkowity jej brak przed nadchodzącym II Zjazdem „Solidarności” potwierdza — jak sądzę — moją opinię. Zasadniczo zgadzam się z Janem Rulewskim, który obecną politykę władzy związku poddał drugorzędnej krytyce!

— Jan Rulewski w rozmowie z naszą agencją powiedział, iż będzie dążył do konfederacji „Solidarności” i „Solidarności 80”. Co Pan na to?

— Nie odrzucamy tego, ale z naszej strony nie będziemy tworzyć fikcji. Statut „Neo-Solidarności”, czyli tej zalegalizowanej „okragłym stole” nie zapewnia autentycznej obrony interesów ludzi pracy. „Solidarność 80” nie może w żadnym wypadku odstąpić od pełnej wewnątrzwiązkowej demokracji.

— Jak Pan ocenia nagłą zmianę stanowiska Lecha Wałęsy w sprawie kandydowania do władz związku?

— Jest to kolejne posunięcie taktyczne z jego strony. Robił tak już nieraz. Wałęsa chce postawić się ponad wszystkimi, ponad związkami także. Miał on zresztą zawsze zapędy autokratyczne. Na początku lat osiemdziesiątych zajmował się eliminowaniem wszystkich potencjalnych konkurentów, którzy mieli w regionie gdańskim jakiś większy autorytet. „Zakawili” więc bez skrępowania swego szefa z okresu wolnych związków zawodowych Andrzej Gwiazdę oraz Anię Walentynowicz, gromadząc wokół siebie ludzi, dziś zwanych „dworem”.

No cóż, Wałęsa dba przede wszystkim o własne interesy, w tym finansowe. To dla mnie jasne, że gdyby nie międzynarodowe powiązania grupy „laickiej”, Wałęsa nigdy nie zostałby noblistą, nie otrzymałby tytułu doktora honoris causa itd.

— Czy Pan znów przesadza?

— Nie, nie przesadzam. Wałęsa był potrzebny wielu ludziom jako sztaplarz, chce być nadal potrzebny, stąd jego spektakularne gesty, wystąpienia, oświadczenia. Wszystko po to, aby wykazać, iż bez niego obejść się nie można!

— A można?

— Można!

Rożnawiała

MIROSLAWA DOŁĘGOWSKA-WYSOCKA

EKSPRESEM

ciąg dalszy ze str. 1.

DMIWNY WŁAMYWACZ

...złapano został na gorącym uczynku w Suchowoli (woj. białostockie). Usiłował dostać się do zamkniętego kościoła w tej miejscowości. Przedtem jednak spłądował Urząd Gminy, z którego jednakże nie udało się ustalić.

JAWA

...w drodze? Motorower nr rej. BKA 17-58, który skradziony został z wózków w jednym z bloków przy ul. Piastowskiej w Białymstoku. Sprawcy nie udało się ustalić.

JAWA NR 2

...zginęła w miejscowości Klimaszewszczyzna (woj. łomżyński). Tym razem chodzi o motocykl nr rej. LOH 34-16. Kolor — czarny. Ktokolwiek wie-tel. 997.

NIEDŹWIADKI

...bo jak inaczej nazwać włamywacza, który ze sklepu spożywczego przy ul. Malmeda w Białymstoku ukradł po wybieciu szyby 18 słoików miodu wartości 237.600 zł, zniknął w porannej mgle. A swoją drogą — słodki chłopczek...

STRAŻACKIE POMPY

...poszły w ruch w Domu Dziecka przy ul. Słomkińskiej w Białymstoku, skąd wypompowano ok. 1 m sześć. wody. Poza tym Straż Pożarna oddała 2 pożary — o godz. 16.20 i 17.55. Niestety bliższych danych nie udało nam się ustalić.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

CHAŁUPNICZKI do szycia zabawek — zatrudnię. 750-121. g 2354-1

PIĘCIODRZWIOWĄ Samarę (1989), złoty metalik. Tel. 520-601. g 5915-1

JEZUS DAJE CI SVOJE ŻYCIE! KOŚCIÓŁ ZIELONOŚWIĄTKOWY ZAPRASZA

na wieczory ewangelizacyjne pod namiotem w dniach 20-30 kwietnia 1990 r. godz. 18. Białystok, ul. Jurowiecka — Plac XXX-lecia.

g 2348-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA w Choroszcy, ul. Dzierżyńskiego 6d ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: — ciągnika ursus C-360, nr rej. BKC 435D, rok prod. 1978, silnik z 1984 roku

Przetarg odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2384-1

Furnel

O/Hajnowka
WIELKANOCNA BONIFIKATA do 30 proc.
tylko do 25 kwietnia 1990 r.

WIELE ZYSKASZ,
NIC NIE STRACISZ

☐ konkurencyjne ceny
☐ jakość nie do podważenia
☐ niepodważalny komfort użytkownika
OFERUJEMY DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY materiały podłogowe:

☐ parkiet
☐ mozaika
☐ płytka typ „Hajnowka”

Szeroką GAMĘ OKLEIN NATURALNYCH

☐ tarcicę iglastą
☐ duży asortyment mebli

KUPUJĄC U NAS,
KUPUJESZ TANIO I SZYBKO
ZAPRASZAMY

SPRZEDAŻ HURTOWA

— dla przedsiębiorstw, instytucji, tel. 30-41 wewn. 126, 135, 201, telex 852221

SPRZEDAŻ DETALICZNA

— Sklep Fabryczny, Hajnowka, ul. Armii Czerwonej 36, tel. 29-57.

SZYBKĄ DECYZJĄ — DUŻĄ KORZYŚĆ.

k 2342-0

„Czysty las” po nowemu

Jedni śmieć drudzy...

Po raz jedenasty — podkreślają działacze PTTK — odbędzie się w tym roku sprzątanie lasu w ramach organizacyjnych od lat sztyfowej pracy znanej wśród miłośników przyrody jako „CZYSTY LAS”.

Ale ma to być nowa formuła działań. W lasach będą rosły góry śmieci, każdego roku większe, aż służby leśne trafią po śladach do „czyszczyńców” w ich własnych zagrodach, obkładając mandatai karnymi. Natomiast — po raz pierwszy — leśne ostępy pozostawione będą same sobie. Miłośnicy turystyki posprzątają jedynie szlaki turystyczne.

Sama akcja sprzątania szlaków — ogłaszają organizatorzy — m.in. obydwie organizacje harcerskie, Zarząd Lasów Państwowych, Liga Ochrony Przyrody wraz z Dyrekcją Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej i Narodową Fundacją Ochrony Środowiska — odbywać się będzie od 20 kwietnia do 6 maja br.

Zarząd Wojewódzki PTTK proponuje mieszkańcom Hajnowki i Białowieży sprzątnięcie szlaków w Puszczy Białowieżskiej. Na tej samej zasadzie mieszkańcy Białegostoku i okolic Puszczy Knyszyńskiej powinni się wziąć za robotę na szlakach puszczańskich. Koordynacją prac w okolicach Białegostoku zajmuje się ZW PTTK (ul. Warszawska 43, tel. 417-454 w. 279). Przygotowano już mapki szlaków oraz inne dane.

Przynajmniej na szlakach będzie czyszczyć! (m-i)

Puszczańskie rodzinki

W Puszczy Białowieżskiej otrzymało niedawno status pomników przyrody 70 drzew rosnących pojedynczo i 54 występujących w grupach liczących od dwóch do pięciu osobników. Znajdują się one w obrębach Białowieży i Zwierzyniec. Są to głównie dęby szypułkowe, poza tym klony pospolite, olsze czarne, świerki pospolite, lipy drobnolistne, graby pospolite i jesiony wyniosłe. Najstarsze drzewa liczą po 300—350 lat. Ich wysokość waha się w granicach 25—40 m, zaś obwód pnia na wysokości 1,3 m od ziemi wynosi od 175 do 585 cm. Do najoryginalniejszych okazów należy zaliczyć dwa osobniki różnych gatunków (dąb i świerk) zrosnięte u podstawy.

W naszej leśnej perle rośnie aktualnie ponad 400 drzew pomnikowych objętych ochroną prawną. (baj)

Komunikaty MO

Osoby będące świadkami wypadku drogowego 1 kwietnia br. około godz. 12.15 w Białymstoku, na skrzyżowaniu ulic Wasilkowskiej i 27 Lipca, w wyniku którego potrącony został przez samochód Fiat 126P, koloru żółtego, mężczyzna w wieku około 80 lat, proszone są o skontaktowanie się z RUSW w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 124, tel. 779-410 lub 772-536.

I Komisariat MO w Białymstoku prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie dokonywanych rozboi i kradzieży na szkodę osób prywatnych — w lutym i marcu br. — na terenie Białegostoku. Niżej wymienione osoby poszkodowane proszą się o kontakt z I Komisariatem MO, ul. Lipowa 20, pokój nr 7, tel. 772-613, 772-651;

— kobietę, której 10 lutego na targowicy miejskiej przy ul. Bema, skradziono ok. 400 tys. zł;

— kobietę, której 11 lutego na targowicy miejskiej przy ul. Bema, skradziono ok. 200 tys. zł;

Ze skargą do urzędu

◀ Nie lubimy pisać ◀ Lepiej osobiście ◀ Mniej powodów do konfliktów

Wnosić skargi może i nie lubimy, ale składać raczej osobiście, niż pisemnie. Analiza skarg i wniosków, przeprowadzona przez Urząd Wojewódzki w Białymstoku wykazała, że w ciągu roku wpłynęło tu 297 zażaleń na piśmie (w tym 9 zbiorowych i 7 anonimowych) oraz 17 bezpośrednio do urzędów administracji stopnia podstawowego. Natomiast do biura przyjęć oraz poszczególnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, do urzędów miast i gmin, a także na dyżury przedstawicieli władz wojewódzkich w terenie, zgłosiło się blisko 10 tys. interesantów.

Półowa skarg z roku ubiegłego dotyczyła przydziału ciągników i maszyn rolniczych. Wobec wprowadzenia gospodarki rynkowej, problem ten przestał istnieć, a wraz z nim źródło konfliktów. Powinna więc zmaleć i ilość zażaleń. Ponadto w gminach zwracano się do władz w sprawach związanych z gospodarką gruntami, geodezją, budownictwem indywidualnym, planowaniem przestrzennym.

Natomiast zgłaszane w miastach wnioski dotyczyły głównie przydziału i remontów mieszkań, bezpieczeństwa i organizacji ruchu drogowego, komunikacji, przebranzowania sklepów. We wszystkich środowiskach, ale w mniejszym stopniu, niezado-

wolenie budziły handel i usługi, sprawy oświaty, zdrowia i opieki społecznej.

Prawidłowość rozpatrywania oraz załatwiania skarg i wniosków znajduje się pod stałym nadzorem. Prowadzone są okresowe analizy i kontrole. Problematyką tą zajmowało się Kolegium Wojewody, badały ją prokuratury rejonowe oraz wojewódzka. Tylko raz stwierdzono nieprawidłowości w rejestracji skarg i prowadzenia dokumentacji.

Prezydium WRN, rozpatrując to zagadnienie, zwróciło uwagę na potrzebę nowych zasad i trybu przyjmowania oraz załatwiania zażaleń i wniosków, w związku z tworzeniem organów sambrządu terytorialnego. (a)

Historia to nauczycielka życia

Rozmowa z laureatem XVI Olimpiady Historycznej — PRZEMYSŁAWEM SAGANKIEM z III LO w Białymstoku

— Dlaczego zainteresowałeś się historią?

— Od najmłodszych lat fascynowały mnie dzieje przeszłości. Duży wpływ na to mieli moi nauczyciele — Pelagia Kuzioła ze Szkoły Podstawowej nr 22 a obecnie Renata Buzuk. Czytałem wiele od baśni i legend historycznych poczynając, a na naukowych monografiach kończąc. Ze współczesnych historyków najbardziej cenię Tadeusza Łebkowskiego, Mieczysława Zewczyńskiego i Janusza Pajewskiego. Nie bawię się w faktografię, ale staram się poznać długofalowe procesy polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturalne. W ten sposób uczę się naukowego myślenia. Ciekawe są też przemiany we współczesnym świecie, co obserwuję z dużym zainteresowaniem.

— Co Ci przyniósł udział w olimpiadzie?

— Uczestnictwo w Olimpiadzie Historycznej zdopingowało mnie do pogłębienia wiadomości o przeszłości i ułatwiło start na studia wyż-

sze. Czytanie dzieł naukowych z tej dziedziny stanowi dla mnie relaks psychiczny.

— Plany na przyszłość?

— Postanowiłem studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Sądzę, że w tej dziedzinie jest jeszcze dużo do zrobienia. Zmienia się świat i to znajdzie odbicie w prawoznawstwie.

Notował: (GES)

W kilku wierszach

● W NAJBLIŻSZA SOBOTE, 21 bm. Klub BSM „Millenium” w Białymstoku przy ul. Mazowieckiej 39d, zaprasza na imprezę rozrywkową „KOBIETA I WIOSNA”. W programie m.in. występ zespołu teatralnego „Klasy”, pokaz mody i konkursy. Początek o godz. 17.

● Natomiast o godz. 18.30 odbędzie się projekcja filmu video „BILITIS” (reż. D. Hamilton). Wstęp wolny. (jc)

● W NIEDZIELE, 22 bm. w godz. 13—15 w POD im. XX-lecia PRL przy ul. Ciołkowskiego w Białymstoku, odbędzie się giełda ozdobnych roślin cebulowych oraz bylin. Organizatorzy zapraszają wszystkich działkowców. (des)

22 kwietnia — bez samochodów

Jeszcze nie jest za późno

Matka Ziemia błaga o litość. W stosunkowo czystym woj. białostockim na każdy kilometr kwadratowy opada w ciągu roku od 90 do 165 t pyłów. W samym Białymstoku — 102,8 ton.

Największy truciciel środowiska Elektrociepłownia II w ubr. wyemitowała do atmosfery 13.407 t dwutlenku węgla i 11.642 tony pyłów. Placikary jak i inne przedsiębiorstwa w mieście, z czego cieszą się księgowi miejscy. Jednak od tych datków powietrze nie staje się czystsze. Zlikwidowanie efektu cieplarnianego wymagać będzie heroicznego wysiłku ludzkości, aby uniknąć globalnej katastrofy.

W niedzielę także białostoczanie włączą się w ogólnoswiatowy łańcuch ratowania naszej planety.

Komitet Obchodów Dnia Ziemi proponuje w tym dniu pozostawienie samochodów w garażach i na parkingach. Korzystającym z samochodów harcerze będą wręczać mandaty ekologiczne jako swisty wyraz dezaprobaty: „Jedziesz — trujesz — zapłać”. W taki sposób wzbogaci się konto Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. Wielki happening odbędzie się nad Białką.

J. MAK.

Miejsce i rola Socialdemokracji

Miejskie Koło Socialdemokracji Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku zaprasza członków i sympatyków partii na otwarte spotkanie, w czasie którego sporo czasu poświęci się dyskusji o miejscu i roli SdRP w procesie demokratyzowania życia społecznego w naszym kraju.

Spotkanie odbędzie się we wtorek, 24 kwietnia br., w budynku przy ul. Próchniak 3. Początek o godz. 16.45. (mip)

Doroczny popis w Filharmonii

Będą łagodzić obyczaje...

Przez trzy dni, w Białostockiej Filharmonii, odbędzie się święto muzyki, którego bohaterami będą uczniowie i absolwenci Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego, którym patronuje wielki Ignacy J. Paderewski.

A oto szczegóły: w sobotę, 21 kwietnia popisywać się będą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia — i po raz pierwszy — Liceum Muzycznego. Natomiast w niedzielę, 22 bm. odbędzie się koncert galowy, w którym wystąpią zespoły muzyczne cieszące się największym powodzeniem, a więc uczennice Wydziału Rytmiki w ciekawych interpretacjach ruchowych utworów współczesnych. Zaprezentuje się też dobrze znany, nie tylko w Białymstoku, chór żeński Schola Cantorum Białostociensis, zdobywca jednej z głównych nagród Ministra Edukacji Narodowej na festiwalu Legnica Cantat. Koncert ten zamkną występy dwóch szkolnych orkiestr: PSM I st. i PSM II st. W programie wiele atrakcji m.in. G. Gershwin — Błękitna Rapsodia, St. Moniuszki uwertura do opery „Paria” i XIX-wieczne utwory amerykańskie.

W poniedziałek, 23 kwietnia br., święto białostockiej młodzieży muzycznej zamkną występy dzieci, wychowanków PSM I stopnia.

Cały dochód z koncertów przeznaczony zostanie na pomoc dzieciom, pensjonariuszom Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku oraz zakup książek dla polskich dzieci na Litwie.

Bilety można nabywać w kancelarii szkół muzycznych ZPKA, ul. Podieśna 2, tel. 416-509. (m-i)

Putapka w „Cukierniczym”

— W „Gazecie Współczesnej” z 11 kwietnia br. pisaliście, że drzwi w barze PSS „Podlasie” przy Rynku Kościuszki są putapką na klienta. Wystawiali z nich ostro zakończone kawałki blachy i o nie zaczęli się bijać — zatelefonowała do naszej redakcji Joanna C.

— Mnie podobna historia przydarzyła się 12 kwietnia w sklepie PSS „Cukierniczy” przy ul. Próchniak. Wchodząc do niego zostałam przycięnięta do futryny drzwi. Efekt — rozerwany rękaw. Ejże, to taki ma być ten front do klienta? (cis)

Koncerty symfoniczne

W czwartek, 19 kwietnia br. (początek imprezy o godz. 16)

i piątek, 20 kwietnia (początek o godz. 19) w białostockiej Filharmonii odbędą się koncerty symfoniczne orkiestry Filharmonii Białostockiej. Dyrygować będzie Liselotte Zechner (Austria). Na oboju grać będzie — Anna Kisielewska.

W programie: Uwertura włoska C-dur i VI Symfonia („Mała”) — F. Schuberta oraz Koncert obojowy c-moll A. Marcello. (jc)

BAL „siwego włosa”

Dla seniorów, lubiących taniec i kapelę „Kaziuki” klub „Czarny Kot” urządził wieczorek taneczny, zapraszając do swej siedziby przy ul. Wasilkowskiej 1 w czwartek, 19 bm. o godz. 17. (mip)

Konkurs młodych filatelistów

W najbliższą niedzielę, 22 bm., w I Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Krakowskiej w Białymstoku odbędzie się półfinał młodzieżowego konkursu filatelistycznego pod hasłem „Morze — oknem na świat”. Oprócz młodzieży z naszego regionu po raz pierwszy uczestniczyć w nim będą młodzi filateliści z Grodna.

Początek konkursu — godz. 9. (ś)

„Złote pantofelki”

W sobotę i niedzielę, 21 i 22 kwietnia odbędzie się w Białymstoku na „Słonecznym Stoku” (SP nr 36, ul. Upalna 26) XIV Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa „ZŁOTE PANTOFELKI” z udziałem par dziecięcych (do 12 oraz 13—14 lat), juniorów w klasie „B” oraz seniorów w klasach „A” i „S” z Tallina (Estonia), „Symfonia” (ZSRR), Koszyc (Czechosłowacja), wicemistrzów Polski Wojciecha Jabczyńskiego i Anny Maliszak (Wrocław) oraz klubów białostockich — „Feniks”, „Kadry” i „Rytm”. W programie tańce Ameryki Łacińskiej i standardowe. Początek w pierwszym dniu o godz. 17.30, a w drugim o godz. 17. (h)



Tak wyglądają automaty telefoniczne przy Alei 1 Maja w Białymstoku. Skwitować to można jednym słowem — wandalizm!

Fot. JAN CIEŁUSZECKI

Wiem, że premier Tadeusz Mazowiecki dla wielu jest postacią kontrowersyjną. Jedni zarzucają mu, że za bardzo wierzy ludziom, unika ostrych rozliczeń z przeszłością, a nawet bywa idealistą, inni zaś odwrotnie, że nie panuje nad sytuacją, w reformach idzie za daleko, demontuje ustrój i powojenne przeobrażenia społeczno-gospodarcze.

one mają, a raczej powinny mieć swoje określone granice. Długo usłyszałem także podczas debaty o RSW. Z wielu wypowiedzi można było się domyśleć, że bezpraw-

Znak czasu

Sporo w projekcie nowej ustawy o systemie edukacji jest słów o wolności nauczania, prawie do zakładania szkół prywatnych, dofinansowywanych z państwowej kieszki. Nic natomiast o równych szansach edukacyjnych, o równości życiowego i zawodowego startu młodzieży.

Na konferencji prasowej w ministerstwie powiedziano, że kreując nową ustawę tworzy się wreszcie perspektywę odejścia od aktu prawnego, powstałego w 1961 r., w zupełnie innej rzeczywistości.

To prawda. Wiązanie jakości i gruntowności nauczania z zasobnością rodzicielskich portfeli, bezrobocie absolwentów szkół, to rzeczywistość nowa rzeczywistość. (U-P)

ŁATWO BY MOŻNA ŚWIAT NAPRAWIĆ, GDYBY NIE KONIECZNOŚĆ ROZPOCZYNANIA USTAWICZNE DZIEŁA NA NOWO, OD SAMEGO PO-CZĄTKU.

Feliks Chwalibóg

PRZECZYTANE — ZASŁYSZANE

W świątecznym numerze „Trybuny” red. Dariusz Szymczycha odstania, kulis wielkiej polityki. Zajmuje się przy tym scenografią sceny politycznej, jak również kostiumami, które w teatrze polityki odgrywają niemałą, przecież rolę. W konkluzji dochodzi do wielu pozaestetycznych wniosków.

„Władza czysta i przezroczysta” — pisze — o jaką wolali na początku tego roku eksperci OKP — rozdarła jest pomiędzy metalicznymi polonezami 2000, a dostojnymi granatowymi lanciami.

Z wysokim komfortem jazdy — czytamy dalej — najszybciej oswoili się ministrowie Mackiewicz i Kuroń oraz przewodniczący komitetu młodzieży Kwaśniewski. Natomiast wicepremier Balcerowicz daje przykład oszczędności reformatora jeżdżąc polonezem. Niezabitowska — wzorem Urbana, korzysta już jednak z BOR-owskiej limuzyny — lanc

Lancie i kufajki

prowadzonej przez fachowca z Biura Ochrony Rządu. To już polska tradycja, że rzecznicy rządu są na celowniku — dodaje autor.

Okazuje się, że debiutanci na scenie politycznej lubią ładne dekoracje. Znany dramaturg Vaclav Havel, prezydent Czechosłowacji, wożony jest nowiuteńkim, śnieżnobiałym BMW 723 il. Przemundurował także straż zamkową na Hradczanach, a nowe mundury projektował zdobywca Oskara za kostiumy do „Amadeusza” Formana.

Ale istnieje również oszczędnościowa scenografia, co — jak twierdzi autor — pozwala potwierdzić swą odmienną. Mówi się, że sekretarz generalny SdRP „położył rękę” na kilku lanciach, jakie zostały w garażu po PZPR, a Lech Wałęsa na spotkanie ze stoczniovcami przywdział kufajkę. Od swych towarzyszy pracy różnił się jednak sygnetem, którego pracownicy fizyczni nie noszą.

Łóż to — kostiumy, odgrywają one niebagatelną rolę. W Sejmie poprzedniej kadencji szyku zadawał rząd. Podobno najlepsze garnitury i dodatki miał do nich ówczesny wicepremier Janusz Patroski. Dziś rząd Mazowieckiego ubiera się znacznie gorzej od rządu Rakowskiego.

Na zakończenie autor formuluje tezę, że jednak strój świadczy o stopniu opanowania roli, jaką przyszło odgrywać w polityce. Choć jak wiadomo — dodam od siebie — nie suknie zdobi człowieka. (CH)

Czy to już piekło?

Ale ja darzę go sympatią. Język go bowiem za człowieka odważnego i zrównoważonego, który podjął się niskiej wypowiedzenia kraju z głębokiego kryzysu. Dlatego przyjąłem jego słowa o tym, że może nam grozić polskie piekielko, jeśli wzajemnie będziemy się oczerniali, podgryzać, obwiniać, co zresztą od lat jest naszą polską specjalnością. Czy to już nam nie grozi? Czy partyjniactwo, którego tak nie znosił Józef Piłsudski, już nie stwarza realnego niebezpieczeństwa? Może zaczęły od nasnego podwórka. Cieszę się, że teraz właściwie wolno o wszystkim pisać. To dobrze dla dziennikarzy, i dla czytelników. Ale czy ta wolność wypowiedziania myśli w prasie, radiu i TV nie stwarza zagrożenia?

PRZYKŁAD z naszego, białostockiego podwórka. W jednym z pism przypuszczono atak na pew-

nego prominenta. Nie chcę się wypowiadać w sprawie stawianych mu zarzutów, ponieważ nie znam inkryminowanych faktów. Ale aby go całkowicie zniszczyć, publikuje się list anonimowego czytelnika, który pisze, że matka tego prominenta, rozstrzelana przez hitlerowców wraz z mężem i córką, kiedyś się puszczała i miała bękarta. Zdziczenie, chamstwo, czy coś więcej? Gdzie elementarne obyczaje dziennikarskie? A takich „chwytów” w polemikach dziennikarskich pełno.

Czy tylko w prasie? Niestety, ale od takich incydentów, nazwijmy to łagodnie, nie są także wolne obie nasze szacowne izby parlamentarne. Zdarzyły się one w czasie debaty o orle, a ostatnio nad ustawami policyjnymi, kiedy padły zarzuty o współpracę z SB. Zgadzałem się, że to dodaje pewnej barwności dysputom poselskim, ale przecież i

nie przyłączanie do tej instytucji wielu przedsiębiorstw państwowych czy spółdzielczych i prywatnych odbywało się z korzyścią dla jej pracowników, w tym i dziennikarzy. A to przecież nieprawda. Im bardziej rozrastał się ten moloch, tym bardziej dziennikarze uważani byli w nim za nic, jak również i sama prasa. Doszło do tego, że promieni w RSW doszli do obłędnego wniosku, że RSW może istnieć i bez redakcji, dziennikarzy i gazet.

Okazało się, że nawet po uchwaleniu ustawy o likwidacji RSW, nie ustają ataki na tę instytucję i należące do niej redakcje i pracujących w nich dziennikarzy. Dlaczego? Temat zastępczy? Podział łupu? Czy może to polskie piekielko, którego tak się boi premier Mazowiecki? I nie tylko on jeden? Może... Ale to musi być już przerażające. STANISŁAW SZAFRAŃSKI

NA TEJ KOLUMNIE DRUJEMY POGLĄDY, REFLEKSJE, OPINIE, KTÓRE NIEKONIECZNIE MUSZĄ BYĆ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI.

NIE WSZYSCY WIELCY SA WIELKIMI LUDŹMI.

KOTY NIE UZNAJĄ ZA ELOKWENTNEGO NIKOŁO, KTO NIE POTRAFI MIAUCZEĆ.

Dalibóg, pokłonię się...

W poprzednim ustroju, słuchając ówczesnych bonzów, astanawiałem się — kto ujął większego idiotę, ten który plecie andromy i wiezy, że słuchacze mu wierzą, czy też oswojona grupka balochwalczo wpatrzona w ozy mówiącego.

Po zmianach, które zaszły w kraju uważałem, iż tego odzaju rozterki odłożę do lausa. Tymczasem... Słyszę o latnio wiele zapewnień o tym, jakież to demokratyczne wybory odbędą się niebawem. Żąd nawet wyasygnował spog sumę, tylko po to, aby pozostającym ugrupowaniom politycznym umożliwić równy ostep do publikatorów, przede wszystkim radia i ważniejszej od niego telewizji.

Słucham tych zapewnień i onownie nachodzą mnie „idiotyczne” myśli. Czyżby obecni władzcy sądzili, że Polacy nie zauważą, iż kampania wyborcza trwa już od wielu tygodni? A jej największe nasilenie występuje właśnie w radiu i telewizji?

W aż takie zaślepienie trudno uwierzyć. Wytłumaczeniem może być więc tylko to, że „styd jest komuś „na głos” przyznać, iż przyjęto wyrobowane metody ogłupiania ardu. Z pewną wszakże różnicą. Kandydatów komitetów artystycznych zastąpiono kandydatami komitetów obywatelskich. Jeżeli jeszcze usłyszę, że taka sytuacja jest wynikiem społecznego zapotrzebowania — dalibóg pokłonię się amięci Stalina. Jego duch bowiem okazuje się być nie- niertelny. (g)

Znając nieco dziennikarską kuchnię, wiem, że o opinie, komentarze i wypowiedzi prosi się te osoby z publicznego świecznika, co do których ma się pewność, iż czas im poświęcony nie będzie stracony. Tak jest jednak dopiero od niedawna, wcześniej różnie z tym było.

Dlatego, gdy po czerwcu ubiegłego roku natykalem się np. w telewizyjnych sprawozdaniach sejmowych na znane mi twarze posłów z Białostoczczyzny, wyłącznie członków PZPR — przyznam niezbyt dokładnie wsłuchiwałem się w ich słowa. Zgadzałem się bowiem z

Gdybym nie był tak wyimagający, mógłbym być zadowolony. Wysłuchałem raz wystąpienia posła ze szlachecko-rolniczym rodowodem. Będę jednak szczerzy — słuchałem go bez szczególnego zainteresowania. Jego plomienne oceny komunistów być może były objawieniem w Sej-

fi odróżniać ziarna od... (od czego nie napiszę — bo mogą mieć proces) albo, że potrafi robić to doskonale.

Można też wspomnieć o zmieniających się czasach, w których kiedyś wystarczyło wymachiwać szabelką, a dziś wymaga się znacznie więcej. Szabelka na nikim nie robi już wrażenia. Jej bliski miast oślepić — nudzą.

Ktoś wprowadzie może po-

Hej, szable w dłoń

tymi, którzy twierdzili, że telewizja jest zbyt jednostronna w doborze pokazywanych postaci, zapomina o innych parlamentarzystach, którzy — tak wówczas sądziłem — nie są dopuszczani przed kamerę.

Potem dokonała się, nie tylko telewizyjna, metamorfoza. To, co lewicowe stało się na tyje „niemodne”, że afiszowanie się choćby znajomością z ludźmi mającymi „serce po lewej stronie”, wymagało pewnej dozy odwagi. Dziennikarze zaś, szczególnie telewizyjni, jeden przez drugiego zaczęli „popierać” nową władzę.

Sądziłem więc, że nareszcie usłyszę to, co mają do powiedzenia posłowie z „mojej” ziemi, a których folkli miałem okazję oglądać z czwódkiem dzisiaj skromnie widzącym siebie w Belwederze.

mie, u nas jednak — nie. Polityk ów nie należy bowiem do postaci u nas nieznanych.

Drugi raz widziałem go, przez sekundę lub dwie, w chwili gdy patrzył na protestujących przed Sejmem braci rolników. Widziałem go też całkiem niedawno w lokalnym programie telewizyjnym, jednozdaniowej wypowiedzi jednak nie przytoczę. Powie ktoś, że obrażam dostojników.

Jeszcze gorzej, jeżeli chodzi o telewizyjne publicyści, wypada kolega tego pana, tyle że z robotniczym rodowodem.

Tym większe więc ogarniało mnie zdumienie, gdy już „za Drawicza” co i raz miałem okazję widzieć posłów, o których wspominałem na początku. Jeden z nich stał się nawet niekwestionowaną sejmowo-telewizyjną postacią.

Wnioski z powyższego można wyprowadzić dwojakie: albo „dławiczowska” telewizja nie potra-

wiedzieć, że telewizyjne minuty nie są i nie mogą być miarą czegokolwiek. W tym miejscu jednak jeszcze raz odwołałbym się do dziennikarskiej kuchni. Ludzi mających rzeczywiste coś do powiedzenia żaden dziennikarz nie minie obojętnie. I potrafi ich wyłonić nawet z wielotysięcznego tłumy. Nie tylko z 460-osobowej grupy.

GRZEGORZ MARKOWSKI

W SZUFLADACH REKOPISY GNIJA, LUB DOJRZEWAJĄ.

TAK BYC MUSI! — NAJOKRUTNIEJSZY PRZYMUS. TAK BYC MUSIAŁO! — NAJLEPSZE POCIESZENIE.

Jak rosną fortuny

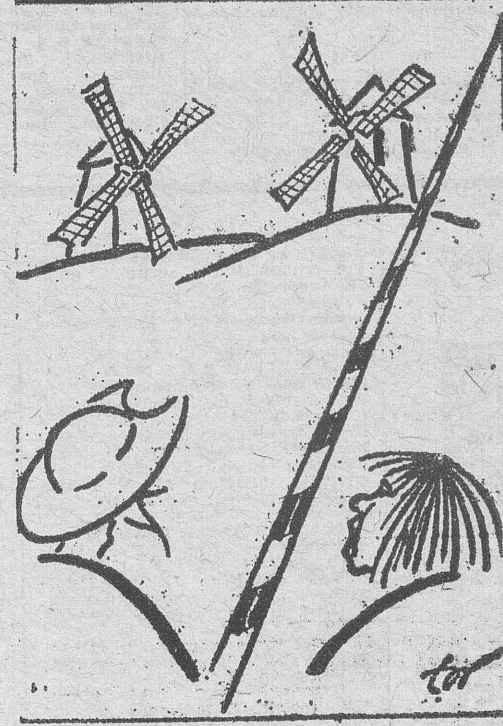
rych fortuny miały swe źródło w przemyśle, przeproszam, imporcie alkoholu. Ci nowi grynderzy nie będą musieli oczyszczać swoich brudnych pieniędzy w Szwajcarii, po prostu zakupią obligacje, potem akcje i niebawem staną się ogólnie szanowanymi obywatelami. pionierami na drodze do Europy.

Z przemysłem mieliśmy natomiast do czynienia w USA w okresie prohibicji. Też na tym procederze wyrosły ba-

jońskie fortuny, ale nikt: ani prawo, ani opinia publiczna nie miały wątpliwości co do ich gangsterskiego rodowodu. Przemysłowcy byli bezwzględnie ścigani przez specjalną policję, więzieni, a ich pijackie meliny systematycznie likwidowano. Jeśli brakowało innych dowodów winy, wystarczyło niezaplacenie podatków od ukrytych dochodów. Właśnie za niewiszczenie podatków powędrował na kilkanaście lat do więzienia gangster nad gangsterami — Al Capone.

A u nas? Jak zostaną potraktowani ci, którzy w duchu prywatnej inicjatywy postanowili uszczęśliwić naród zachodnio-europejskim alkoholem jakby mało było rodzimej gorzałki? I co na to kościół? I pomyśleć że są tacy, którzy polityce wicepremiera Leszka Balcerowicza zarzucają niedostatek liberalizmu

MARIAN WIŚNIEWSKI



— Panie — nie atakuj — te wiatraki są już nasze... rys. Tomasz Rogowski



KWIECIEŃ MIESIĄCEM UBEZPIECZEŃ PROONUJE ROLNIKOM ZBIOROWE UBEZPIECZENIE RODZINNE NA ŻYCIĘ ROLNIKÓW ORAZ CZŁONKÓW ICH RODZIN

Warunkiem zawarcia umowy z PZU jest przystąpienie do ubezpieczenia grupy rolników z tego samego sołectwa.
Górną granicą odpowiedzialności PZU jest suma podana w umowie ubezpieczenia. Składka wynosi kilkaset złotych miesięcznie. Płaci się ją raz na pół roku u sołtysa lub pośrednika ubezpieczeniowego. W razie zgonu ubezpieczonego, PZU wypłaca świadczenie w wysokości sumy ubezpieczenia, a w razie zgonu:

- małżonka świadczenie w wysokości 80 proc. sumy ubezpieczenia,
- dziecka, rodziców, teściów 40 proc. sumy ubezpieczenia.

Wypłata świadczenia następuje z chwilą zgłoszenia wniosku we właściwym inspektoracie PZU i po załączeniu do niego aktu zgonu i deklaracji zgody ubezpieczonego.

INDYWIDUALNE UBEZPIECZENIE NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW ROLNIKÓW

Ubezpieczenie dotyczy trwałych następstw nieszczęśliwych wypadków, polegających na uszkodzeniu ciała albo powodujących inwalidztwo lub śmierć ubezpieczonego.

PZU przejmuje odpowiedzialność za skutki wypadków, jakie zdarzyć się mogą podczas pracy oraz w życiu prywatnym, zarówno w kraju jak i za granicą. Wysokość składki i świadczenia uzależnione są od wysokości wybranych przez ubezpieczonego sum ubezpieczenia (na wypadek śmierci i na wypadek trwałego inwalidztwa).

Jeżeli ubezpieczony wskutek dozanego wypadku zmarł, wówczas PZU wypłaca osobie uprawnionej (wyznaczonej imiennie przez ubezpieczonego) świadczenie w wysokości sumy ubezpieczenia przewidzianej na wypadek śmierci.

Jeśli w następstwie wypadku ubezpieczony doznał 100 proc. trwałego inwalidztwa — PZU wypłaca świadczenie w wysokości pełnej sumy ubezpieczenia przewidzianej na wypadek trwałego inwalidztwa, zaś gdy inwalidztwo jest częściowe — wypłaca taki procent sumy ubezpieczenia, w jakim ubezpieczony doznał trwałego inwalidztwa. PZU pokrywa także koszty protezowania oraz koszty przeszkolenia zawodowego inwalidów. Szczegółowych informacji na temat proponowanych ubezpieczeń udzielają inspektoraty i pośrednicy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w całym kraju.

k 2308-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO W SUWAŁKACH (Papiernia) ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Lp.	Nazwa sprzętu	rok prod.	Cena wywoławcza
1.	samochód żuk A06	1974	7.000.000 zł
2.	ciągnik ursus C-360	1984	8.000.000 zł
3.	ciągnik ursus C-360	1978	6.000.000 zł
4.	ciągnik ursus C-360	1978	8.000.000 zł
5.	samochód jelicz 080 (autobus)	1979	10.500.000 zł
6.	sam. star 28/03 (A 29 osinobus)	1979	6.750.000 zł
7.	sam. star 28 (starbet)	1980	12.000.000 zł
8.	pryczepa SFA D-732/03	1985	3.000.000 zł
9.	pryczepa SFA D-47A	1978	2.000.000 zł
10.	dźwig tow.-osob., wysokość podnoszenia 35 m, typ „Gniezno 1000”	1981	10.000.000 zł

Przetarg odbędzie się 27 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji PBO.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PBO najpóźniej dzień przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się 11 maja 1990 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Srodki transportowe można oglądać w dni robocze na terenie zakładu (Papiernia) do dnia 26 kwietnia 1990 r.

k 2235-1

DYREKCJA GOSPODARSTWA POMOCNICZEGO ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Suwałkach, ul. Ogrodowa 53 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt:

rok prod.	cena wyw.
1982	8.000.000 zł
1	3.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1990 r. w siedzibie Gospodarstwa o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w siedzibie Gospodarstwa w przeddzień przetargu.

Sprzet oglądać można od godz. 8 do 14 w siedzibie Gospodarstwa.

Dyrekcja Gospodarstwa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2237-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Sławomirowi
Gałkowskiemu
z powodu zgonu

OJCA
składają:

Dyrekcja, ZPP oraz współpracownicy FMR „Agromet” w Czarnej Białostockiej
k 2331-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Janinie Miron
z powodu zgonu

OJCA
składają:

kierownictwo i współpracownicy COTM O/Białystok
k 2336-1

▽ cement g 2283-0
▽ wapno
▽ blacha ocynkowana
▽ parkiet
Najtaniej w „FACTUM”
Przy dużych zamówieniach taniej.
Białystok, ul. Pietrasze 31,
tel. 750-685 godz. 8-14.
g 2297-1

POSZUKUJEMY

▽ lokalu handlowego 200
—300 m kwadr. na terenie miasta

PP Pracownie Sztuk Plastycznych, 358-57 (8-18).

g 2337-1

Ogłoszenia drobne

POMOC drogowa. 510-310.
g 2283-0
OKAPY kuchenne, drzwi harmonijkowe, żaluzje — instaluję. Tel. 21-00 Łomża.

Lg 1848-0
DOMOWE systemy alarmowe. Giżycko, Pomiczowski, tel. 36-39.
p 307-00

ANTENY. 245-92.
g 2309-0
WYKONAM worki foliowe. Telex 853267, tel. 432-071.

g 2326-1
DRESY bawełniane różnych rozmiarów, kolorów, bluzki damskie, męskie poleca producent. Łódź, Siemiradzkiego 5. Tel. 43-95-97.

Lg 1865-1
PROJEKTOWANIE, nadzory, doradztwo, budowa, remonty, wykończenia. Pierwszeństwo rolnikom. „BUILD”. Białystok, Wierzbowa 29A/41, 513-313.

g 2321-1
SPRZEDAM M-3 własnościowe (49 m kw.) 3-pokojowe, Józef Kamiński Grajewo. Os. Waltera 31/9.

Lg 1864-1
ODTWARZACZ — sprzedam. 19-31-19.

g 2315-1
SYRENE Bosto (1988) — sprzedam. Zabłudów, 7 Listopada 18.

g 2323-1
WARTBURG na części — sprzedam. Niewiarowo 15, tel. 31.

g 2319-1
SPRZEDAM dom drewniany do rozbudowy w dobrym stanie, ul. Aleja Legionów 29 Łomża.

Lg 1861-1
WTRYSKARKĘ i wyłazczarkę — sprzedam. Tel. 432-071.

g 2326-1
LISY rude, części trabanty — sprzedam. Suchowola, tel. 379.

g 2312-1
KOMBAJN półzawieszany Z2020 — sprzedam. Długotkę 71.

g 2311-1
URZĄD Miejski w Suwałkach unieważnia skradzione mandaty karne gotówkowe seria BM od Nr 829501 do Nr 829600.
k 2333-1

SPRZEDAMY

- ◀ blachę ocynkową
- ◀ blachę czarną 2,8 mm
- ◀ rury czarne b/sz 82,5 x4; 60,5x10; 16x1,5
- ◀ rury czarne z/sz 3/4
- ◀ przyciepę 6t sztywną, nową

Etk, tel. 39-54.

p 331-1

SPÓŁDZIELNIE SPÓŁDZIELCY OGŁOSZENIE

W dniu 27 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w sali Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku, ul. Manifestu Lipcowego 11/1 w sali konferencyjnej (I piętro) ODBĘDZIE SIĘ WOJEWÓDZKIE ZGROMADZENIE DELEGATÓW spółdzielni województwa białostockiego zwołane na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. (Dz. U. nr 6, poz. 36) w celu wyboru przedstawicieli do Naczelnej Rady Spółdzielczej. Delegat powinien posiadać pisemne pełnomocnictwo spółdzielni. Koszty delegacji pokrywa spółdzielnia.

Pełnomocnik
Prezydium NRS
Danuta Matuk,
tel. 753-522 w. 16
g 2322-1

WYJAZDY AUTOKAREM DO: BERLINA ZACHODNIEGO, DUSSELDORFU, HAMBURGA

terminy w kwietniu, maju, czerwcu, informacja, rezerwacja, sprzedaż:

Agencja „MAXIM”
Białystok, Manifestu Lipcowego 13/15, tel. 236-81
Sienkiewicza 24, tel. 367-87
Mońki, ul. Białostocka 26, tel. 25-27
Grajewo, ul. W. Polskiego 25, tel. 28-49
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 30
Siemiatycze, ul. Armii Czerwonej 28, tel. 55-25-17
k 2221-0

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kolnie ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Robur LO 3000, nr rej. LOB 433N, rok prod. 1980
cena 4.380 tys. zł
2. Star 28 podw., nr rej. LOB 690N, rok prod. 1976
cena 3.250 tys. zł
3. Żuk izoterma, nr rej. LOB 533N, rok prod. 1986
cena 8 mln zł
4. Samochód osobowy Lada-1100, nr rej. LOB 552N, rok prod. 1989
cena 22 mln zł.

Przetarg odbędzie się dnia 2 maja 1990 roku o godz. 10 w OSM Kolno.

Zakład zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium 10 proc. nabywanego pojazdu.
k 2292-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Świątynie z/s w Dunajku 19-411 Świątynie k/Olecka OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. samochodów:

1. fiat 125p pick-up obudowany, nr rej. SUC 805D,
cena wywoławcza 8.000.000 zł
2. syrena R-20 pick-up, nr rej. SUC 840D,
cena wywoławcza 1.300.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 4 maja 1990 roku o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji PGR Świątynie w Dunajku.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 7-15.

— fiat 125p w siedzibie Dyrekcji w Dunajku
— syrena R-20 w ZR Świątynie

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Dyrekcji PGR Świątynie najpóźniej na 30 minut przed rozpoczęciem przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

PGR Świątynie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2124-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

- miasto Białystok
- 19.04.90 w godz. 8-14 Uroczysko Antoniuk
 - 21.04.90 w godz. 8-14 „Poligrafia” ul. Mickiewicza, ul. Mickiewicza od ul. Podleśnej do Zwierzynieckiej, Przemysłowa, Białowieńska.
 - 23.04 do 27.04.90 w godz. 8-18 ul. Wesola od Mazowieckiej do Lubinieckiego, garaże ul. Lubinieckiego.
 - 23.04.90 w godz. 8-14 ul. Modrzewiowa, Przemysłowa, Białowieńska, Jagodowa, Cieniasta, ul. Zwierzyniecka od ul. Modrzewiowej do ul. Cieniastej.
 - 24.04.90 w godz. 8-14 ul. Boya Zeleńskiego, Wyki, Leca.
 - 25.04.90 w godz. 8-14 ul. Chełmońskiego, Szymanowskiego, Paska, Gorbatowa, Rubiniowa, Wyspiańskiego, Moniuszki, Matejki, Norwida.
 - 26.04.90 r. w godz. 8-14 ul. Wańkowska, Zana, Czeki, Gogola, Brodowska, Banachowicza.
 - 27.04.90 w godz. 8-14 ul. Korczaka, Brzechwy, Niemcewicza, Synów Pułku, Bogusławskiego od ul. Wyspiańskiego do ul. Synów Pułku.
 - 30.04.90 w godz. 8-14 ul. Bogusławskiego od ul. Synów Pułku do ul. Baczyńskiego, Baczyńskiego, Makuszyńskiego, Brzechwy.

- miejsowości:
- od 23.04.90 od godz. 8 do dn. 24.04.90 godz. 15 (wyłączenie całonocowe) kol. Dojlidy, Zagórki wieś i kol. Kurlany, mieszanina pasz w Zagórkach.
 - 26 i 27.04.90 w godz. 8-16 Horodnany wieś 1 kol. Księżyno wieś 1 kol. S-nia Ogrodn.-Pszczańska w Księżynie, Ignatki kol., Kleosin ul. Reymonta, Zambrowska, Galczyńskiego, Zawadzkiego, Kruczkowskiego, Zeromskiego.
 - 24 do 26.04.90 w godz. 8-16 kol. Jarosówka, Jarosówka Roln. S-nia Produkcjonalna, ogrody działkowe przy szosie do Wasilkowa.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanyymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Przerwy w dostawie energii elektrycznej dotyczą również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach. Bliższych informacji udzieli Pogotowie Energetyczne tel. 991.

k 2298-1

